

# KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Lipca. — Rok 1840.  
Poniedziałek.

N<sup>o</sup> 196.

Jutro, Ś. Inocenty.  
Nów, godz: 10, min: 41 wieczorem.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów Amatorowie i Artysci grali *Mszę Hajdena*, *Graduale Pleiela*, *Ofertorium Sandmana*. W kościele XX. Bernardynów w uroczystość Ś. Anny, Artysci w czasie wotywy wykonali *Mszę Szydermaiera*, podczas sumny *Hajdena*, niespory *Szydermaiera*. W kościele XX. Piarów wykonano *Mszę Perzstejpera*, *Graduale* i *Ofertorium J. Krogulskiego*. — Wczoraj Resursa Kupiecka obchodziła nader przyjemną uroczystość. W czasie obiadu w obec przeszło 100 C członków i Gości, Dyrektor tego towarzystwa Hrabia Henryk Zubiński, doniósł, że jedną z sal tego pałacu została ozdobiona wizerunkiem J. O. Feldmarszałka Xcia Warszawskiego Namiestnika Króli. Całe zgromadzenie z radością przyjęło tę miłą wiadomość i spełniło z zapalem kielichy za zdrowie i pomyślność Tego, którego znakomite czyny są zawsze wyryte w sercach naszych. Powrócono łask przy stosowanym śpiewie, a po ukończonym obiedzie wszyscy obecni udali się do salonu w którym umieszczony jest nowy wizerunek, i ponowiono uczucia wdzięczności. Orkiestra zabrzmiała wykonywać pieśń „BOŻE zachowaj CESARZA”, a Zgromadzenie ten dzień uważać będzie na zawsze za jeden z najszczęśliwszych dla niego. Wizerunek Xięcia Jęgołomości jest pedala Profesora Kokular. — Księgarnia Gus: *Sennewald* odebrała w ostatnim transporcie z Paryża, nowo wyszłe i wielce interesowne dzieło pod względem geograficznym, historycznym i politycznym, pod tytułem: *La Russie dans l'Asie, ou campagnes du Marechal Paskevitch, au 1823 et 1829 précédées d'un tableau du Caucase, par Felix de Fonton, 1 v. avec planches. Paris 1840.* — Jeszcze i wczoraj od północy do południa deszcz nie spoczywał, a chwilami był ulewny; jednak ogród *Dikerta* (próca niektórych Dam), miał wiele gości, a piący szlucane i uzdrowiające wody zapętałali galerję. Tego lata osób uży-

wających tych wód było dotąd 355, i spodziewanych jest jeszcze więcej. — Wysokości wady na Wiśle było wczoraj stop 4 i cal, lecz po tylu deszczach może być znówu wzbranie. — Piękna Opera *Lunatyczna* coraz więcej ma zwolenników, im kto częściej słyszy ten utwór *Bellini*, tem większej doznaje przyjemności; iakoż wczoraj licani Słuchacze rzęsiłemi i częstemi okłaskami oznaczali swe prawdziwe zadogolenie; JP. *Dobroki* (przedstawiający rolę *Elwina*) i JPani *Nywacka*, byli przywołani po 2gim akcie i po ukończeniu. W Rozmaitości po *Wyborze* przywołani Wszyscy, a po *Opiekunie* oznaczonym JPanny *Wendt* 2-kroć i *Trawna*.

*Anglja.* — Xcie *Wellington* znówu choruje. — Fałszerze biletów bankowych odkryci w *Birminghamie*, mają współników w *Londynie* i innych miastach; bilety są dobrze naśladowane, lecz papier nie jest tak dobry jak w biletach prawdziwych. — Rząd Stanów Zjednoczonych zamysła wkrótce pojechać się z *Anglją*, względem oznaczenia granicy posiadłości północnych. — Z wyspy *Jamajki* piszą pod d. 7 czerwca: *Baptysta Ward* skłonił 100 murzynów do buntu, który wzmógł się tak rychło, iż pierwszy oddział wojska wysłany na jego poskromienie, musiał cofnąć się przed rokoszanami; dowodzący Pułkownik i 19 żołnierzy zostało ranionych. Wyślano następnie cały bataljon i kilka oddziałów mniejszych; te zabili i raniły murzynom 100 ludzi. Niektórych *Baptystów* z wyspy oddalono. — W okolicy *Hawany* gwałtowna burza zruziła znaczne szkody. — *Admirał Stopford* stracił rokaz udania się z eskadry angielską wprost do *Syrji*. — Królowa, Xcie *Albert* i Xtwo *Nemours* (*Nemur*) znajdowali się 17go b. m. na przedstawieniu opery niemieckiej. — Policja londyńska wyznaczyła nagrodę 40,000 zł. za nęgie Kupea win *Roberta Brine*, padającego o posiadanie skradzionych papierów wartościowych 1,600,000 zł. — Król Szwedzki



darował Panu *Blomfield* Aientowi angiels: w *Petersburgu*, przepyszną szablę, za jego zasługi przy dworze szwedzkim. — Pani *Rotszyl*d wyprawiła w tych dniach ucztę wiejską, na której znajdowali się: *Xiążę Sussex*, cała rodzina *Xcia Cambridge* (*Kembrycz*) i *Xię Kapui* z małżonką.

*Dania*. — J. C. W. *CESARZEWICZ* Następca tronu rossyjski, odpłynął 13go b. m. z *Kiel* statkiem *Bohater*, do *Petersburga*.

*Francja*. — *Monitor* donosi, iż *Xżna Orleańska* jest przy nadziei. — Pruski Jenerał *Pfue*l miał połącznawcze posłuchanie u Króla; z *Paryża* wraca do *Newszatelu*. — Minister sprawiedliwości nakazał śledztwo z powodu rozruchów zasztych w *Marsylii* w czasie przybycia Marszałka *Bourmont* (*Burmą*). — Rząd francuz: prosił Ojca Śgo o przyspieszenie Konsystorza, żeby Arcybiskup *Paryżski* mógł iak najrychlej otrzymać stosowną bullę. Rząd życzy, aby ten Prałat osobiście celebrował przy przeniesieniu zwłok poległych w czasie lipcowym. — Przed kilką dniami miały zajść ważne spory na obradzie ministerjalnej; niektórzy Ministrowie są obarzeni, iż *P. Thiers* chce osobiście rozstrzygać najdrobniejsze szczegóły, należące do rozmaitych wydziałów. — 27go w nocy trumny poległych w czasie lipcowym przeniosą do kościoła ś. *Germana*, który nowo jest oświetlony i czarno wibity; urządono w nim estrady dla 2000 widzów i orkiestrę dla 300 wirtuozów. 28go o 10 rano zaczyna się żałobne Nabożeństwo, salwa 13 wystrzałów armatnich oznajmi początek obrzędu; katedra otoczy straż honorowa złożona z kawalerów lipcowych, druga salwa armatnia oznajmi koniec Mszy, później wszystkie trumny na ogromnym karawanie przewiezione zostaną pod kolumnę lipcową. Na placu *Bastyli* przygotowano kaplicę, w której Duchowieństwo i Władze mają przywitać trumny, za przybyciem tychże do kaplicy, muzyka odegra marsz żałobny i tryumfalny, tymczasem Kapłani poświęcą groby, salwa armatnia zagrzmi i przy wpuszczaniu trumny do grobów. — 14go b. m. ukończono w *Briess* wystuchanie świadków w

sprawie *Pani Lafarz*, względem kradzieży dyamentów. *Pani Nikolaj* Matka *Pani Leoto* opowiedziała iż w rozmowie z Panem *Lachaud* (*Lasz*) drugim Adwokatem oskarżonej, tenże prosił o litość dla swojej klientki, która uczyniła zeznania podobne do romansu, i że tylko przez romans może być ocaloną; na co odrzekła *Pani Nikolaj*, że to jest ieden z najniegodziwiej ślanych romansów; że córka (*Pani Leoto*) była pełnoletnią przy zawarciu małżeństwa i w posiadaniu dostatecznych zasobów pieniężnych, a po ślubie miała 3,000 fr. rocznie. Adwokat uczynił uwagę, że oskarżona jest tonącą, która do *Pani Nikolaj* wyciąga rękę; na to druga odrzekła: ta ręka jest rozpalonem żelazem. *Pani Leoto* przypomniała list *Marji Kapel* (*Pani Lafarz*), w którym taż zapytuje „Czy nie masz żadnej wiadomości o twoich nieszczęsnych dyamentach?” co zupełnie jest przeciwnem systematowi obrony oskarżonej. *P. Peyriere* (*Pejrier*) przyjaciel *Klaveta*, zostający z tymże w ciągłej korespondencji, zapewnia, iż *Klavet* po swoim wyjeździe nie myślał więcej o *Pani Nikolaj*, z którą zapoznał się tylko chwilowo. *Jan Denis* pracujący w kuźni *Pana Lafarz*, zeznał, iż widział iak *Pani Lafarz* wydobyla z poduszki do szycia, mnóstwo dyamentów, z których ofiarowała ieden mężowi do zrysowania szyby. Adwokaci oskarżonej wnieśli protestację przeciw zeznaniom świadków rodziny *Nikolaj*. Sąd na posiedzeniu w dniu 15 b. m. skazał *Panią Lafarz* na 2-letnie więzienie. — W pierwszym półroczu b. r. podróżowało na kolei żelaznej *wersalskiej* 629,525 osób, które przyniosły 759,770 fr. dochodu, a na kolei żelaznej *Śgo Germana* podróżowało w tymże czasie 527,677 osób, które przyniosły dochodu 586,466 fr. — *Kabrera* zostanie przeniesiony do fortecy *Ham*; w *Lill* nie chciał pozostać w towarzystwie *Balmasedy*. — Budżet dróg i mostów, który za rządu *Burbonów* dochodził 40 milionów fr., powiększył się teraz do 55 milionów. — Zda się, iż *Admirał Baudin* (*Bode*) istotnie złożył dowództwo nad eskadrą oblegającą brzegi *Buenos-Ajres*, z przyczyny, iż *Pan Thiers* nie chciał odwołać z *Ameryki*



Konsula *Mollien*. — Marszałek *Valée* (Wale) przesłał świeżą depeszę telegraficzną z *Algieru*: „Sgo kazałem obsadzić ziemie *Beni-Sala*. Armja nie doznała oporu. Między *Blidą* a *Medeką* urządzono linię telegraficzną, przez co ułatwiony jest związek z *Algierem*. Sgo korpus ekspedycyjny wrócił do załóg. Na prowincji wszystko jest spokojnem.” — Listy prywatne z *Algieru* są również zaspokajające; armja *Abdel Kadera* przynajmniej na nieiaki czas jest rozproszoną; dezerterów pomnaża się w niej szeregiach, nawet w wojsku regularnem. Nieprzyjaciół utracił wiele ludzi w czasie ostatniej wojny. — Wszyscy członkowie Poselstwa franc. w Persji otrzymali od Szacha *Mohameda Kadszara* orderzy *Iwa* i *Słońca*. — *Kabrera* otrzymał w *Ham* pokój, w którym mieszkał *Xiążę Polignac* (Polinjak). — Generał *Bertrand* podarował swojemu rodzinnemu miastu *Chateaurout* (Szatoru) szpadę, którą *Napoleon* nosił w bitwie pod *Abukirem*, a później ją darował Generałowi przy wyjeździe z *Fontenblo do Elby*. Podobnie darował miasta wielki i mały Krzyż legji honoru, oraz godło żelaznej korony, byle ozdoby Cesarza.

*Hiszpanja*. — Powszechnie zapewniają, że Infant *Don Sebastian* byłby Wódz armji karlistów; bna Władzę *Donny Izabelli*. — Ministrowie odwołali postanowienie zebrania kontrybucji wojennej 180 milionów realów. — Zaprzeczają pogłosce o bliskich zaślubinach *Donny Izabelli* z Xięciem *Ernestem Sasko-Koburskim*.

*Niemcy*. — Gazeta Berlińska ogłasza, iż zgasły Król Pruski zapisał z swojej szkatuły 120,000 zł. dla instytutów dobroczynnych w *Berlinie*, a swój portret berlińskiej Radzie municypalnej.

*Turcja*. — Między konsulem francuzkim a rządem serwskim zaszły niesnaski, aresztowano bowiem Tłumacza konsulatu Pana *Konstantinides*, w chwili gdy za interesem zwiedzał cyradellę turecką, do której wstęp jest zabroniony bez pozwolenia Gubernatora. — Dywan odmówił na żądanie kilku Postów chcących aby Turcja wspólnie z Anglikami przedsięwzięła kroki zaczepne względem *Syrji*. Mimo to uważają iż od niejakiego czasu wysyłają coraz wię-

cej wojska do *Azji*, a w arsenale trwa czynność nadzwyczajna. — Wojska egipskie opuszczają *Arabję*, zdaje się, iż Wice-Król zamysla tylko zatrzymać *Mekkę* i *Medynę*. — Egipcjanie i powstańcy syryjscy walczą bez pardonu, iency zostają rozstrzelani, *Ibrahim* Basza ogłosił, że jeśli między powstańcami znajdzie poddanych europejskich, wtedy z niemi postąpi jak z innymi rokoszanami. Domyślają się, iż francuzey Officerowie karlistowscy dowodzą *Druzami*.

*Włochy*. — Ojciec *Sty* inż o tyle odroviał, iż może codziennie odbywać przejażdżki. — Z Portu papieżkiego wysłano 2 statki mające przywieźć z *Egiptu* kolumny alabastrowe, podarowane od Wice-Króla dla Kościoła Sgo *Pawła*.

*Rozmaitości*. — Żartobliwy *Bougainville* (*Bugęwil*) spotkawszy przyjaciela w *Paryżu*, zaprosił go na przejażdżkę za miasto. „Mam własny pojazd, rzecze pierwszy, przekłusniem kilka milek, możesz mi towarzyszyć.” Drugi dał się namówić. Jadą, jadą, a drodze nie ma końca. „Gdzieś mi wiesz?” zapytał Towarzysz. „Tylko do *Wersalu*.” Trzeba być cierpliwym; lecz pojazd przejechał przez cały *Wersal* bez odpoczynku. *Bugęwil* uspokoił i przyrzeka stanąć o kilka staj dalej. Dąsa się Przyjaciel; na koniec rzecze pierwszy: „Muszę ci wyznać, że mam odpłynąć z *Hawru*, chciałem ci więc sprawić niespodziankę, abyś mi do tego miasta towarzyszył; nie masz z sobą ani bielizny, ani pieniędzy, ja ci wszystkiego udzielię, tylko iedź, wszakże pieszo nie wrócisz do *Paryża*.” Stusna uwaga pomyślał Towarzysz, trzeba iechać do *Hawru*. Za przybyciem do tego miasta, *Bugęwil* śpieszy na zamówiony statek, zaprasza przyjaciela do swojej kajuty na śniadanie pożegnawcze i pakuje swoje rzeczy. Ledwo Przyjaciel przybył do kajuty na śniadanie, podniesiono kotwicę i pełnymi żaglami statek poszybował na ocean. „Cóż to znaczy?” zapytał stworożony Przyjaciel. „Nic to nie!” odpowiada *Bugęwil*, czekano tylko na mnie; statek jest już na otwartym morzu, chcąc nie chcąc musisz mi towarzyszyć dalej; udajem się



*„w podróż na oko świata.”* — Sławnemu hiszpańskiemu Autorowi dramatycznemu *Kalderonowi* wzniesiono teraz w *Madrycie* okazały grobowiec; dotychczas jego zwłoki spoczywały w kącie Kościoła ZBAMICIELA. — Z dyblansu przybyłego niedawno do *Ren*, wysiódł Anglik mający 5 stop i 8 cali wysokości, i prosił Konduktora aby zwał na jego małego braciśzka w poleńdzie. Służący spjrzał w powóz i spostrzegł z przestrachem drugiego Anglika, mającego 6 stop i 9 cali wysokości. Ten olbrzym zwraca teraz w *Ren* uwagę powszechną; kiedy siedzi, głowa jego wystercza jeszcze nad całą maszą otaczających go osób.

Administracja Młynu Parowego dla uzasadnienia cen i sprzedaży ZEOZA, zawiadamia właścicieli tałowego, iż poczasz od dnia 27 b. m. do dnia 10 Sierpnia r. b., deklaracie się płacić za korzec Żyta w dobrym gatunku z dławozem do Młynu Parowego, po złp. 18. — Dyrektor Młynu Parowego *Markowski*.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Olszewski Luc: Dzie: z Zakrzywca; Szotowski Ant: Dzie: z Koły; Ostrowski Kaz: Dzie: z Łazów; Rykowski Alexan: Dzie: z Łowicza; Markowski Wład: Dzie: z Żukowa; Wiłowski Luc: Dz: z Wrzanej Wólki.

#### DONIESIENIA.

Lorenz Wolf, Tyrol, Operator odcisków, mieszkający w Warszawie w Hotelu Lipskim, po złożonych probach przed Główną Radą Lekarską Król: Polsc, z mocy upoważnienia JW. Głównego Inspektora zdrowia z d. 21/23 Lipca 1840 r. za Nrem 1926. i objaśnienia W. Inspektora służby zdrowia z d. 13/25 Lipca r. b. za Nrem 997, w prezydencie swoim przez Warszawę, poleca się Prześwietnej Publiczności, wraz z Córką swoją Teresą, operowaniem ODCISKÓW, które nowym swym sposobem bez zrzędzenia najmniejszego bólu i szkody, dokładnie wyrzyna i gubi. Przytem ma u siebie na sprzedaż MASEC gubiącą odciski, gdzie operacja nie może nastąpić; PROSZEK niszczący Pluskwy; POLITURE na łatwe i tanie odświeżenie sobie mebli w domu; WODE od wszelkich plam na materjach iedwabnych, merynosach i suknie; PROSZEK od rdzy i atramentu; MASSE do ostrzeżenia brzytwy; WODE KOŁONSKA, MYDEŁA pachnące i POMADY na włosy, wszystko to w sposobie dokładnym, niezawodnym i za cenę umiarkowaną.

Właścicielka summy 250 Dukatów z procentem za lat 12, na dobrach Cerekwi w Gubernji Sandomierskiej Obwodzie Radomskim położonych, zahypotekowanej, życzyłaby sobie sumę tę odstąpić, ile że Dobra

te w tym czasie zwolnej ręki sprzedane być mają. Chcący takową nabyć, uda się do Hotelu Saskiego pod Nr 42, gdzie z samą właścicielką najdalej do dnia 1go Sierpnia r. b.łożyć się może, później zaś do W. Piotra Patrona w Radomiu.

Osoba przybyła z prowincji, życzy wejść w obowiązek służby ZARZĄDZENIEM DOMU, w gospodarstwie Kobiectem, do domu Hrabiego lub Obywatelskiego, w mieście lub na wsi; iesliby kto sobie życzył mieć taką Osobę, raczy swój adres zostawić w Drukarni Kurjera.

Potrzebny jest GORZELNIK i PIWOWAR w Gubernji Lubelskiej, do dość znacznej Gorzelni, w której dziennie zacierać się może 10 korcy zboża lub 20 kartofli. Wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr 42 do 1go Sierpnia r. b. najdalej. — Do tychże Dóbr potrzebny jest PROPINATOR, KUCHARZ kawaler, FURMAN dobry kawaler i PANNA służąca. Wiadomość w tymże Hotelu.

Na Czystym dniu 28 b. m. o godzinie 3 z południa, sprzedane zostaną różne Ruchomości po s. p. Fryderyku Gochel, jako to: Billard, Bryczki, Magiel, różne Dziewo, Koń, Krowa, Miedź, etc.

#### Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do nabycia MIESZKANIE na 1szem piątrze, składające się z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, z wszelkimi dogodnościami; przy ulicy Mostowej Nro 225.

LOKAL składający się z Sklepu, 6ciu Pokoi, Kuchni i Kucharki, oraz 5ciu Piwnic na Skład Win, jest do wynajęcia od S. Michała r. b. pod Nr 470 przy ulicy Senatorskiej, w którym to miejscu od lat 20tu Handel Win i Korzeni exystował.

#### Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Sukcesorowie Antoniego Zbyszewskiego, świeżo zmarłego w Gubernji Kijowskiej, we własnym interesie raczą się zgłosić do Kantoru Informacyjnego.

Potrzebna jest na Towarzysza podróży do Ems OSOBA obeznana ze sztuką Lekarską, posiadająca oraz język francuzki i niemiecki. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

ORANŻERJA z tysiąca przegzto sztuk wazonów składająca się, plant tak Oranżeryjnych iako i Trepianzowych, 4 mile od Puław, jest do sprzedania. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 12. TEATR WIELKI. Jutro 8 raz *Ludwika Linierol*; *Jan Chobryński* przedstawi Główną rolę.

Dziś ORKESTRA WROCŁAWSKA pp. Hermana Albrechta i Szyndlera, da wieczór muzykalny na Fokalu przy ulicy Nowy-Swiat; zacznie się o wpół do 6. Ogród będzie iluminowany.